

Co będzie z kaplicą Żwirki i Wigury w Cierlicku?

Z Karwiny pisze (kl): Dzięki poważnemu wysiłkowi finansowemu zdołała mniejszość polska w Czechosłowacji uczcić pamięć tragicznie zmarłych w Cierlicku lotników polskich Żwirkę i Wigurę, zbudowaniem ładnej kaplicy-mauzoleum. Poczyniono wszelkie przygotowania, ażeby w uroczysty sposób ją poświęcić w dniu 22 września roku ubiegłego.

Miejscowi Czesi i różne szowinistyczne czeskie organizacje, które niechętnem okiem patrzą na polskie uroczystości, postanowiły uniemożliwić poświęcenie kaplicy. Zaczęto denuncjonować Polaków do tego stopnia, że władze nie tylko uroczystość zakazały, ale oprócz tego zaprowadzono w powiecie czeski Cieszyn stan wyjątkowy,

sprowadzono tysiące zandarmów, wojska, auta pancerna, czołgi, pociąg pancerny itd.

Wskutek nienawiści czeskiej kaplica „na Żwirkowisku“ jest dotychczas nienosiwleconą. Polacy nie mogą dotychczas myśleć o możliwości jej poświęcenia, ponieważ nastroje w stosunku do nich ani wśród szowinistów czeskich, ani władz się nie zmieniły, żeby nie należało się spodziewać powtórnego zakazu.

Każdy, kto zwiedza miejsce tragicznego wypadku i kaplicę, zastanawia się, kiedy władze lojalna i wolna od nienawiści deklaracją oświadczą, że nie będą przeszkadzały ludowi i narodowi polskiemu uczcić swych bohaterów przestworzy.